

GAZETA KRAKOWSKA

N^{RO} 50.

Z KRAKOWA DNIA 21 CZERWCA 1815 Roku WĘ SRODĘ.

Z Warszawy d. 13 Czerwca.

Towarzystwo Królewskie Warszawskie Przyjaciół nauk.

Od chwili, w której Polacy istność swoją odzyskiwać zaczęli, wraz uwaga ich zwróconą była do tego wszystkiego, co tylko pamięć dzieiow oyczystych, utraconą narodowość, zaniedbaną u postroonych sławę naszą zachować i uwiecznić mogło.

Okazanie publiczney wdzięczności współziomkom, którzy orężem, radą lub naukami imię Polski wstawili, uważało pokolenie dzisieysze iak dług święty, dług zaniedbany przez przodkow, do uiszczenia zostawiony sobie. Już dzieie Królów i Bohatyrow naszych rozebrane są przez rozmaite pióra Członkow Tow: Król; nieprzepomnieni w nich ziomkowie nasi, sławni nauką i wiadomościami. W. Śniadecki Rektor Akademii Wileńskiej, w równie uczoney iak wymowney pochwale swojej Mikołaja Kopernika, oddał hold winny pamięci tego wielkiego męża. Nikt nie był bardziey godnym sławić Kopernika, iak pisarz, który naukę i talenta ie-

go odziedziczać zdaie się. Nie przestając na tem świetnem uczeniu, chciał rząd, Towarzysto Królewskie i wszyscy gorliwi Polacy wystawić okazala i wiekuista pamiętkę temu mężowi, który naywiększym, naywspanialszym wynalazkiem uszlachetnił umysł ludzki, który tak daleko rozciągnął sławę imienia swego, iak daleko rozciągają się promienie tego słońca, któremu on, iak drugi Iozue, stanął rozkazał.

Jakiemi krokami postępował gorliwy zamysł w uczczeniu Kopernika, w jakim stopniu znajduie się dzisiay dzieło to, Publiczności Polskiej doniesiemy pokrótce.

W roku 1809 w czasie schronienia się rządu naszego do Torunia przed obcym niaizdem, pierwszy kamień na pomnik ten założony był przez osoby Rząd Xięstwa Warszawskiego składające. Wezwani zostali Obywatele po Departamentach przez swoich Prefektow do czynienia na przedmiot ten składek; lecz dla ciągłych wojen i zaburzeń, dla powszechnego w kraju ubostwa, składka ta pokazała się nadzwyczaj szczupłą, była albowiem iak

następuje :

Departament	Warszawski	złożył	zł: 231	gr: 22.
—	Poznański	.	565	. 11.
—	Płocki	.	114	. 26.
—	Radomski	.	278	. 1.
—	Krakowski	.	292	. 16.
—	Kaliski	.	377	. 7.

Summa ogólna — zł: 1859 gr: 23.

W roku dopiero teraźniejszym w miesiącu Marcu, na obiedzie literackim danym z powodu ukończenia Słownika języka Polskiego przez Kolegę Lindego, przyniosła też składka zł: Pol: 9612. Otworzona prenumerata w Warszawie i po Departamentach ciągnie się i dzisiay; lecz przychód dotąd dalekim jest od summy, która na wyniesienie godney tak wielkiemu Mężowi pamiątki jest nie odbicie potrzebna.

Podług uchwały Towarzystwa, ma być wystawiony w Warszawie w środku placu koszar Kazimierowskich, miejscu poświęconem dzisiay wszystkim składom naukowym, obelisk, na wzór stojącego w Rzymie przed Kościołem S. Piotra, lub też na wzór wystawionego przez Cezara Augusta na placu Marsowym, dziś Porta del Popolo, z tymże iak i on zamiarem. Uczyniony przez Budowniczego Kolegę Aignera abrys, już przez Towarzystwo Król: zatwierdzonym został. Przy tym obelisku umieszczony będzie i osadzony marmurem białym południk, i otoczony gankiem żelaznym. Pomnik ten z marmuru krajowego lub granitu, wynosić będzie na stóp 830. Jako to :

Pierwsza podstawa	—	stóp	90.
Druga	—	—	60.
Postument	—	—	175.

Pierwsza część piramidy	—	—	171.
2ga	—	—	163.
3cia	—	—	171.

Summa stóp kubicznych 830.

Wydatki na to:

Odkrycie w kopalni aż do zdającego marmuru	—	zł: 4000.
Robota wedle marmuru z polerem	16,000	
Transport lądem i wodą	—	5000.
Postawienie i wszelkie do tego maszyny.	—	7000.
Nieprzewidziane przypadki	—	6000.

Złot: 38,000.

Taki jest naylżey obrachowany wydatek; powiększy on się nierownie, jeżeli nie z marmuru Chęcińskiego, iak była myśl pierwsza, ale coby nierownie było i trwale i wspaniale, Obelisk ten z granitu aż z Ukrainy stawionymby był miał.

Jakkolwiek bądź, ufać należy tej doznanej gorliwości Polaków o to wszystko, co sławę narodu ich obchodzi, że chętnie i skwapliwie tę (gdy rozdzieloną na wiele części) nie tak znaczną summę złożyć zechcą. Wiele przyczyn powinny stawać się dla nas silną do tego podniecią. Imo. Uwiecznienie na ziemi naszej pamięci i chwały współobywatela Polaka, którego zażarta zawisć napróżno usiłuje nam wydrzeć.

2do. Przyozdobienie stolicy Królestwa pomnikiem naywspanialszego rodzaju.

3tio. Część, którą wykonanie dzieła tego przyniesie pokoleniu naszemu, nie tylko od postronnych, lecz w potomności. Wytrwa to dzieło, iak iemu podobne, wieków tysiące, prawnuki nasze pa-

trząc na glaz ten wzbiłający się w laury niebios: Ci to, rzekną; wzniesli go, co orężem, wytrwałością, licznymi ofiarami dobiwszy się utraconey już istności, wśród cierpien i zniszczenia, nie zapomnieli o sławie narodu. Gorliwi zapisywać zechcą ilość swych dobroczynnych ofiar w księgi w Departamentach po temu otwarte. Towarzystwo Król: już przedsięwzięło przygotownicze kroki i układy z rzemieślnikami i górnikami do rozpoczęcia dzieła, skoro tylko wniyda zapasy; przy ukończeniu iak nayscisley-szy rachunek z przychodow i wydatkow publiczności zdany będzie. — Działo się na posiedzeniu ogólnem Towarzystwa d 4 Czerwca 1815.

Stan: *Staszyc*, Prezes.

Edw: *Czarnecki*, Sekretarz.

O B W I E S Z C Z E N I E

Gdy od czasu ponowienia przepisow względem wydawania paszportow osobom chcącym wyieźdzać za granicę Xięstwa Warszawskiego rozmaity okazał się nieporządek, pochodzący z nieostrożności lub niebaczności przy wydawaniu paszportow; zdarzać się bowiem częstokroć zwykło, iż Prefekt iednego Departamentu daje zaświadczenie obywatelowi z Departamentu innego, lub władza miasta iednego, wydaie także zaświadczenie mieszkańcom miast innych, przez co nietylko porządek rozprzęga się, ale nawet długami obciążone, lub też inne do wyjazdu mające przeszkody osoby, łatwo z tey nieostrożności korzystać, i karom, którym podlegają, uchodzić mogą; przeto dla zapobieżenia naruszeniu ogólnego porządku, i ztąd wyniknąć mogącym ważnym nadużyciom

znayduię potrzebę względem wydawania i odbierania paszportow następujące wydać przepisy:

A) Każdy obywatel Xięstwa Warszawskiego, lub też cudzoziemiec tymczasowie przebywający, ktokolwiek bądź on iest, gdy ma zamiar wyiechać z Xięstwa, obowiązany iest wprzod przez Gazety Warszawskie takowy zamiar swoy ogłosić, z wyrażeniem imienia i nazwiska swego, tudzież imion i nazwisk tych, którzy z nim iechać mają.

B) Gdy po takowem trzykrotnem ogłoszeniu żadne pretensye do wyieźdżających, lub przeszkody wyjazd tamujące nie okaza się, w ten czas Prefekt lub Podprefekt wyda mu świadectwo do luzyskania paszportu potrzebne wyrażając w temże, iż ogłoszenie stosownie do przepisu nastąpiło, z dodaniem Nru Gazety ogłoszenia takowego, tudzież, iż żadne przeszkody do wyjazdu przez nikogo oświadczonemi nie były.

C) Po odebraniu takowego świadectwa, winien ie, chcący wyiechać, okazać w Wydziale policyynym, w Departamencie lub Powiecie ustanowionym, który także wedle potrzeby zachodzących stosunkow, uwagi swoje o powodach dozwalaających lub zaprzeczających wyjazd uczynić iest obowiązany.

D) Po uskutecznieniu takowego przepisu, przedstawione mi będą zaświadczenia dla wydania paszportu. O takowem nieodmiennem postanowieniu względem zachowania wyżej wyrażonych przepisow oznaymując Wielmożnym Naczelnikom Departamentowym, wydanie stosownych do Podkomendnych ich rozkazow, w W. Prefektom zaś ogłoszenie wyżej wskaza-

nych przepisow, potrzykroć w Gazecie lub Dzienniku Departamentowym zalecam, aby nikt nie mógł się składać niewiadomością onych. Oświadczam przytem, iż powyższe przepisy nie ściągają się do osób w aktualney służbie wojskowej będących, którzy od władzy wojskowej urlopy na czas krótki dostają.

Podpisano: *Emskoy*,
Jenerał - Gubernator.

Za zgodność, Dyrektor Kancelaryi.
Tiufiaew.

Z Wiednia d. 14 Czerwca.

D. 12 b. m. Minister związkow zagranicznych Xże Jmć Metternich pojechał dziś do głównej kwatery N. Cesarza. Ces. Rossyyski Minister związkow zagranicznych, Hr. Nesselode, wyjechał ztąd d. 8 prosto, a Xże Hardenberg d. 10 przez Berlin do głównej kwatery, zaś Xże Talleyrand do Gandawy.

Kongress miał d. 9 Maia ostatnie posiedzenie, a d. 11 ukończył swoje interesy. Wszystkie warunki głównego traktatu pod d. 9 podpisali wszyscy pełnomocnicy ośmiu Dworow, które trudniły się uskutecznieniem traktatu Paryzkiego pod d. 30 Maia 1814, a inne Mocarstwa, Xiążęta i kraje wezwane są do przystąpienia do niego. Ważne to dzieło, które oznacza los tylu krajow i ludow, ogłoszone zostanie wraz z należącemi do niego oddzielnemi traktatami i układami, zaraz po jego zatwierdzeniu.

Z powodu ukończonego kongressu zaszczycił J. C. K. Mość wielu zagranicznych Ministrow, Jenerałow i posłow Ces. Austriackimi orderami.

Podług doniesień z Pragi pod d. 5 Czerwca pierwszy oddział zostającego pod

rozkazami Jenerała piechoty Hr. Langera na Ces. Rossyyskiego korpusu, przeprowadził się po rozbitym dla tych wojsk lądowym moście przez Moldawę. Inne oddziały tuż za nim następują. Inny Ces. Rossyyski, pod rozkazami Jenerała jazdy Hr. Rejowkiego korpus, dawniej ieszcze przebył Melnik i musi się już za granicami Bawaryi znajdować.

Wojsko w Neapolu.

Od dowodzącego Ces. Austriackiem wojskiem w Neapolu, Feld. por. Barona Bianchi, nadeszła tu przez gońca wiadomość, że twierdza Neapolitańska Pescara poddała się d. 28 Maia oblegającemu Ces. Austriackiemu korpusowi pod dowództwem Jenerała Senitzer przez kapitulacyą. Znaczne zapasy wszelkiego gatunku i 92 dział dostały się w ręce zwycięzcow.

Z Bambergu d. 2 Czerwca.

Dzisiejsza gazeta tutejsza donosi co następuje: — Wczoray popołudniu między godziną 1 i 2gą Xcia Alexandra Berthier spotkało nieszczęście, iż z wysokiego okna tutejszego zamku wypadł i od razu się zabił. (Dalsze okoliczności tego zdarzenia nie są ieszcze wiadome.)

Tegoż dnia przybyły tu 4 pułki Ces. Rossyyskiej dragonii, Finlandski, Peterzburski, Rygski i Borysowski, tudzież pułk kozakow Hartinowa Nro 7 i batteryja z 12 dział konney artyleryi, ogółem około 5000 ludzi, stanęły w mieście i okolicach, a dziś pociągnęły nad Ren. Niepodobna widzieć wojska piękniejszey postawy. Artyleryja znajduje się w naylepszym stanie.

Z Stuttgardu d. 4 Czerwca.

Gazeta tutejsza donosi z Ludwiksburga: — D. 3 b. m. w południe przyjechał tu NN. Cesarstwo Austriaccy, z Cesarzem

Rosyjskim, naszym Królem, i Arcy Xiążętami Austriackimi Ferdynandem, Ludwikiem i Maxymilianem. Tak przy ich wyjeździe z Stuttgardu, iako też przy wjeździe do Ludwiksburga slyszec się dały dzwony i wystrzały z dział. W Ludwiksburgu przyięta Królowa wysokich gości i stawila przed niemi Królowne. Potem nastąpił obiad. Wieczorem udała się wysoka kompania do Monrepos. W obrzędowej sali zaproszone do Dworu Damy stawione były przed N. Cesarzową Austriacką przez Wielkiego Podkomorzego, Hr. Walworth, a przed NN. Cesarzami Austriackim i Rosyjskim przez Dame stanu, Baronową Seckendorf. Potem dana była opera *Cortez*, po której ukończeniu NN. Cesarstwo Austriaccy wyiechali przy wystrzałach z dział do Heilbronn. N. Cesarz Rosyjski po ukończonym balu i wieczerzy powrócił z naszym Królem do Ludwiksburga. Wczoray około południa powróciła tu z Heilbronn N. Cesarzowa Austriacka i po śniadaniu udała się w podróż napowrot do Wiednia. N. Cesarz Rosyjski pojechał potem zaraz z naszym Królem do Stuttgardu, i obejrzał tamtejszy zwierzchniec Królewski i warsztat Professora Danneckera. Za powrotem tu i po obiedzie znajdował się w teatrze dworskim na operze *Telemaka*. Dziś odbyły popis piechoty i jazda gwardyi Królewskiej, po którego ukończeniu pojechał N. Cesarz Rosyjski do Heilbronn; Król nasz odprowadził J. C. Mość do Besigheim, a ztamtąd udał się do Freudenthal.

Wiadomości z Francyi do 31 Maia

(*Z Gazety Wiedeńskiej Dworskiej.*)

Pisma publiczne zawierają wyciągi z Monitora Paryzkiego pod d. 27, 28 i 29

Maia, podług których dowódca stronników Królewskich w Wandei, P. La Roche Jaquelin, zbliżył się z 4 do 5000 ludzi do brzegow i pod Sablé d'Ollonne zamek St. Gilles, który miał tylko być 30 inwalidami osadzony, zdobył. Potem przybyły pod St. Gilles Angielskie okręty, które wysadziły na ląd nieco rokoszanow i 6000 karabinow; ale stojący w Napoleonville (iak Monitor pisze) Jenerał Travot wyruszył zaraz przeciw rokoszanom, rozpedził ich, około 300 zabił i 4000 Angielskich karabinow i 600 baryłek prochu zdobył. Reszta karabinow były już rozdane, ale będą także odebrane, ponieważ wszędzie lud przeciw rokoszanom powstaie i z woyskiem się łączy.

Trzy pułki, które znajdowały się w Korsyce, przybyły d. 12 Maia do Tulonu, z których część weszła d. 15 do Marsylii.

Wyszła d. 17 Maia z Tulonu eskadra przywiozła z wyspy Elby konie i powozy, które tam Bonaparte zostawił. D. 18 władowano w Tulonie 100 dział na statki, które popłynęły Rodanem w górę, dla bronienia Lyonu.

D. 28 Maia przyymował Bonaparte z wielką okazałością w tronowej sali wiele deputacyy od wybiorczych kollegiow. Oguistemi ich mowami zapełniony jest Monitor. Po mszy nastąpił odłożony wielki popis woyskowy, który trwał aż do godziny 7 w wieczor.

Monitor pod d. 30 Maia i inne Paryzkie pisma donoszą, iż d. 27 Hieronim Bonaparte, d. 28 Pani Letycya Bonaparte, a d. 29 Kardynał Fesch do Paryża przybyli.

Wybiorcze kollegia zbierają się w

wyznaczonych salach i rachują głosy względem przyjęcia konstytucyi.

W Monitorze d. 31 Maja znajduje się programma względem pola Maiowego w następującej treści: — W wieczor d. 31 Maja bezpłatnie wniście do teatrów, i t. d. D. 1 Czerwca odbędzie się uroczystość Maiowa. Bonaparte przyedzie w orszaku 17tu sześciokonnych powozow na pole Maiowe. Jak tylko usiędzie, czytana będzie msza, potem będą przed nim stawione środkowe deputacye od kolegów wybiorezych. Arcykanclerz oznaymi o liczbie głosow, potem ogłoszone zostanie przyjęcie konstytucyi. Po wykonaniu przysięgi nastąpi odśpiewanie *Te Deum*, i Bonaparte rozda woysku orły. Wszystkie zabawy, rozdawanie żywności, trunkow, &c. odłożone są do 4 Czerwca, w którym dniu otworzone bydz mają posiedzenia ciała prawodawczego.

Tenże Monitor zawiera następującą odczwę dowodzącego Jenerała Travot przeciw Wandei z głównej jego kwatery Neapolenville d. 21 Maja:

" Mieszkańcy Wandei! Przed dwudziestu laty dopomagałem do przytlumienia wojny domowej, która nieszczęśliwie wasze okolice pustoszyła. Dziś przychodzę w tymże do was znowu celu, i tak jak przedtem chciałbym przemowieniem do was, nie mocą oręża onę zakończyć. Nie wątpicie jednak, ażeby ostatni sposob nie znajdował się także w ręku moich, wszakże w dwóch potyczkach, które w przeciągu dni pięciu od waszego powstania stoczyłem pod St. Gilles i Aiznai, pobitem i rozpedziłem dwie najliczniejsze kupy, chociaż największem ożywione były zaufaniem, które im właśnie otrzyma-

na broń i obecność tylu poczęści już zabitych dowodcow nadawały. Musiałem wam dać okropny tego dowód, ażeby nieprzyjaciele waszey spokojności nie powiedzieli, iż słowa pokoju, które wam poselam, pochodzą iedynie z boiaźni lub słabości, &c. „

Bruxelska gazeta wyraża: Francya jest teraz na trzy partye podzielona; pierwsza nayznaczniejsza przez swoy cel i liczbę jest Królewska, druga Korsykańskiego przywłaszczyciela, a trzecia nakoniec jakobinow.

Gazeta Piemontska zawiera następujące doniesienie z Nicei pod d. 28 Maja:

" Wczoray odebrahśmy tu wiadomość, że d. 25 Maja rano szebeka Elbijska płynąca z Neapolu zawinęła na przedporcie Cannes, i wysadzita na ląd Jenerała Pignatelli, Jenerała Manes, byłego gubernatora Neapolu, tajnego Sekretarza Crousi, kilku Neapolitańskich officerow, orszak i niektóre rzeczy. Tegoż dnia o godzinie 10 w wieczor przybył tamże Miurat z kilkunastu osobami, powozami i innemi rzeczami. Postano tam zaraz ztąd posłańca dla dowiedzenia się o prawdzie, i pokazało się, iż w istocie znajdował się Miurat w Cannes z około 30 osobami swiego orszaku. Wyprawil on ztamtąd sztafete do Paryża. „

(Z Gazety Hamburskiej.)

O Narodzie Francuzkim i Woysku.

Wszystkie publiczne i prywatne doniesienia z Francyi, a nawet pisane pod ministeryalnym wpływem, okazują opor narodu przeciw przywłaszczeniu Bonapartego.

Francya wystawia w tej chwili wid-

ki i okropny widok zdradzonego Króla i narodu, którą uciska wojsko, przeznaczone do bronienia pierwszego i drugiego. Zachodzi pytanie jak 26 mill. ludzi poddać się mogło pod iarczmo z do 300,000 żołnierzy? Zawisło to od różnicy położenia uciśnionych i uciskających. Gdy zbrojna krajowa siła złamie przysięgę i przejdzie na stronę przywłaszczyciela, tedy podaie mu sposobność do utwierdzenia jego przywłaszczenia. Dzieje okazują wszędzie tę prawdę. Za pomocą żołnierzy nabywa tyran pieniędzy, płaci ich i nowych tworzy. Za pomocą żołnierzy zabiera twierdze, zbrojownie i wszystkie w kraju do wojny potrzeby, obala władze, oddaie je w ręce przewrotnych ludzi, którzy mu są przychylni, a wspierając tych współwinowayców zbrojną siłą, ma w nich pomocników i narzędzia swej tyranii. Za pomocą żołnierzy rozbraja podeyrzanych sobie obywateli, i rozszerza postrach przez ustanowienie wojskowych kommissy i nadzwyczajnych sądów, które nie składają się z sędziów, ale morderców, i miecz kata łączy się z pałaszem żołnierza. W ow czas wszystko ulega, wszystko karki znika. Rzym (powiada Montesquieu) który świat zdobył, drżał przed naysilniejszym hufcem żołnierzy, który się do niego zbliżał. Coż obywatele zrobić potrafią? Narzekają i czasami podniecają powstania, ale ścisła baczność władz, szpiegowstwo i bojaźń, zabraniające należytego porozumienia się i wspólnego działania, zwłaszcza w obszernym kraju, czynią te powstania bezskutecznymi. Jeszcze August powiedział, iż obawia się buntu żołnierzy, ale bynajmniej spisku obywateli, i paki trzymał oręż w ręku u-

legał pierwszym, lecz obchodził się surowo i okrutnie z drugimi.

Jakoż zważywszy urządzenie wojskowe, ową hierarchią w dowództwie, ślepe posłuszeństwo swoim dowódcam, łatwość poruszenia na dany znak w momencie wielkich mass w dalekie okolice, które wszędzie gdzie przybędą, są większe niżeli ludność miejscowa; zważywszy z drugiej strony mnóstwo spokojnych obywateli, kupców, rzemieślników, rolników bez punktu ziednoczenia, bez urzędzenia, bez porozumienia się w chwili napaści, bez karności, bez dowódców, bez broni, bez dział i zestrachanych ustawami tyrańca, jego sądami i jego żołnierzami, możnaż się dziwić, że pojedyncze powstania równie szypko bywają przytłumione jak powstają? Dziwić się owszem potrzeba, że przy tak nierównych sposobach takowe powstania wszczekać się nawet mogą, bo siła obywatelska nigdy wojskowej wydotać nie potrafi. Lill i Dunkierka oświadczyły się przeciw przywłaszczycielowi, i zostały natychmiast nadzwyczajną kontrybucją obłożone; oparciu się Marsylii, i jest w stanie oblężenia ogłoszona, gwardya iey jest rozwiązana i celnieysi iey mieszkańcy zostali do więzienia wtrąconemi; Montpellier i Niceia wywiesiły białe chorągwie, lecz zagrożono wytepieniem ich mieszkańców, i wojskowe kommissye rozszerzają śmierć w pięknych tych okolicach; Paryż zastraszyl tyrańca na krwawym iego tronie, lecz on otoczył to miasto warowniami i 1000 dział, które lubo służyć mają na iego obronę, grożą mu jednak zupełnem zniszczeniem. Tak smutny stan rzeczy nie może ustać jak tylko przez śmierć uzurpatora,

kuh gdy obca siła odwróciwszy bagnety żołnierzy od piersi obywatelskich, poda im sposobność do oświadczenia się wyraźnie, porozumienia i działania podług ułożonego planu, dla wspierania swoich oswobodzicieli.

Lecz mówią, dla czegoż wojsko Francuzkie, składające się z obywateli, oddzieliło się od obywateli, i dla czegoż uciska naród, którego jest częścią, wspierając człowieka, którym brzydzi się naród? Gdy żołnierze wiele lat wojnę prowadzą i długo w obcych krajach bawią, tracą ducha obywatelskiego, i nie znają nikogo więcej prócz swojego wodza, na którym całą nadzieję pokładają. Tacy żołnierze łatwo się do tego stopnie uniosą, iż nie walczą więcej za oyczyznę, ale za pojedynczą osobę; mniemają, że im oyczyzna tego nie da, co im wódz ich daie, i poświęcają oyczyznę swojemu interessowi. Takie jest terazniejsze położenie żołnierzy Francuzkich. Dwudziestoletnia wojna tak ściśle połączyła żołnierzy z Bonapartem, że go uważają za rekoymią wszystkich korzyści, które im wojna przyniosła, i w nadziei przyszłych korzyści wykrzyknęli go dla prywatnego swojego interessu przeciw życzeniu narodu Cesarzem. Taki był i będzie zawsze los ludow, gdzie siła wojskowa zanadto wygoruie. Gdy Klaudyusz pozbawiony został państwa i życia przez truciznę, spadało państwo na jego syna i Rzymianie powołali go. Lecz ujęto wodza pretoryjskich kohort, i Agrypina zaprowadziła swojego syna do obozu. Kilka tysięcy ludzi oddało państwo Neronowi; panowała poczwarą, a Britanikus został wygnany.

Pozbawiony prawego Króla, którego

kocha i nazad żąda, podbity od przywłaszczyca, którego nie nawidzi i mieć nie chce, doznaie teraz lud Francuzki losu, iakiego w podobnych okolicznościach żaden lud nie mógł i nie może uniknąć.

Z Szwaycaryi d. 30 Maia.

Upoważniony przy lidze Szwaycarskiej od Króla Francuzkiego poseł, Hr. Talleyrand, podał w imieniu Króla swego seymowi żądanie, iż gdy Angliia przyrzekła dostarczyć potrzebnych pieniędzy, J. K. Mość chce znowu przyjąć w służbę zostające na żołdzie Francuzkim pułki Szwaycarskie. Jeżeli seym na to zezwoli, Jeneral Hr. Damas ma wraz z posłem zlecenie, ułożyć się w tey mierze. Seym oświadczył, iż na to żądanie kantony tylko odpowiedzieć mogą, gdyż konstytucya ligi zostawiła wyłącznie moc kantonom układania się względem zagranicznej służby i kapitulacyi wojskowych, a zatem nie należy do seymu o tem stanowić. Ugodzono się iednak większością głosow odesłać to żądanie do połączonych kommissy, aby go kantonom przedłożyły.

C. K. Austryacki Minister, P. Schraut, uwiadomił przez notę pod d. 28 Maia seym, iż Arcy Xże Jmc Jan przejeżdżać będzie z Włoch przez Szwaycaryą do głównej kwatery nad Ren, i żądał, aby zamierzone inkognito J. Cesarzowiczowskiej Mci nie było przerwane.

Na obszerny rapport połączonych kommissy postanowił seym jednomyślnością, iż wystawione 15,000 ludzi odwodowego woyska, o którego przygotowaniu uwiadomione już dawniej kantony zostały, oddane bydź mają pod rozrządzenie naczelnego Wodza.

G
JO.
nast
Kró
nem
skin
tych
szy
go,
nych
tura
sądz
ledz
chne
stwa
sięgi
cen
świę
wod
mięć
będz
upra

DODATEK

DO N^{ro} 50.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 21 CZERWCA 1815 Roku WE SRODE

Z Warszawy d. 17 Czerwca.

D. 13 b. m. powrócił tu z Wiednia
JO. Xze Adam Czartoryski (syn).

Czytamy w gazecie Poznańskiej akt
następujący:

My Frederyk August, z Bożej Łaski
Król Saski &c.

W skutek układów pomiędzy potęż-
nymi Mocarstwami na Kongressie Wiedeń-
skim względem podziału krajów zawar-
tych, przez traktat z dnia 18 b. m. zrzekł-
szy się posiadania Xięstwa Warszawskie-
go, gdy uwolnienie od przysięgi podda-
nych tegoż Xięstwa jest wypadkiem z na-
turalnego biegu rzeczy wynikającym, o-
sądziliśmy byż naszym obowiązkiem u-
ledz okolicznościom, i dla dobra powsze-
chnego zażadaną od nas uczynić ofiarę.

Naszych więc sług i poddanych Xię-
stwa Warszawskiego, ninieyszem od przy-
sięgi Nam złożoney uwalniamy. Rozłą-
czenie to z poddanymi, którzy Nam po-
święcenia i wierności naytkliwsze dali do-
wody, nayżywszą zadaie Nam boleść. Pa-
mięć ich nazawsze w sercu mem wyrytą
będzie. Ich powodzenie, które bez przer-

wy naszych oycowskich starań i opieki
było celem, nie przestanie byż przedmia-
tem naszych naygorętszych błagań, które
do Naywyższej Opatrzności zaszłamy, i
obowiązujemy tychże poddanych do za-
chowania na przyszłość względem rządu,
któremu szczęście ich powierzonom będzie,
takież same posłuszeństwo i wierność, ia-
kich względem nas dali dowody. — Dan
w Laxenburgu d. 22 Maja 1815.

Frederyk August.

PROGRAMA.

*Obchodu Uroczystości Ogłoszenia Kró-
lestwa Polskiego w dniu 20 Czerwca 1815
roku.*

We Wtorek dnia 20 b. m. o godzinie 5tey
zrana 51 wystrzałow z dział ogłosi roz-
poczynającą się uroczystość.

O godzinie 8mey rano wszystkie Wła-
dze Rządowe osobnemi inwitacyami Pre-
fekta Departamentu wezwane zbiorą się
w zamku w sali zwyczajney. — O go-
dzinie wpót do dziewiątey przybędą tam
Członki Rady Naywyższej T. X. W.

O trzech kwadransach na 9tą wspo-
mnione Władze w zwykłym przy obrzę-

Z powodu zaczenia się prenumeraty na Gazetę Krakowską od 1go Lipca r. b.
uprasza iey Redaktor, aby życzący ją trzymać raczyli się wcześniej zgłaszać.

dach zachowywanym porządku, na wezwanie Urzędnika Prefektury, udadzą się gankami na solenne nabożeństwo do Kościoła Katedralnego S. Jana.

Prefekt Departamentu przy wejściu do kościoła przyjmować będzie przybywających, a Urzędnik Prefektury miejscu każdemu w kościele przeznaczone wskazywać będzie.

Gwardya narodowa w szyku asystować będzie kościelney uroczystości.

Porządek karet zajazdów przez Prezydenta Policji urządzony zostanie.

Gdy Władze i Rada najwyższa miejsca swe zajmą, odprawi się o godzinie 9tej wielka Msza Pontyfikalna przez Biskupa śpiewana, w czasie której miane będzie stosowne do okoliczności kazanie.

Po skończonem nabożeństwie, czytane będą publicznie Zrzeczenie się N. Frederyka Augusta Króla Saskiego praw do Xięstwa Warszawskiego onemu służących, oraz Wyroki Najjaśniejszego Cesarza i Króla, zakończone stosowną do okoliczności Mową; po której umocowani Namiestnicy Jego Cesarskiej Mości, Króla Polkiego, przeydą pod Tron do tego Aktu przygotowany, a w tymże czasie Herb nowy Królestwa Polskiego na zamku, na Ratuszu Miasta Starey Warszawy, i na Pałacu Rządowym przybity zostanie.

W tem miejscu, Urzędnicy nowo mianowani, Władze trwające i Obywatele przytomni wykonają przysięgę hołdu wierności Jego Cesarsko Królewskiej Mości i Konstytucyi rotą głośno dyktowaną, i takową przysięgę w księdze umyślnie na to sporządzoney Rada Stanu, Senatorowie, dawni Radcy Stanu, Referendarze Komitet centralny, jako reprezentujący O-

bywateli, Sąd Appellacyyny, Prefekt, i Prezydent Muncypalny zaraz podpiszą.

Poczem celebruiacy Biskup zaintonuje *Te Deum*, przez dobraną muzykę exekwowane; po odśpiewaniu modlitwy, grany będzie Himn *Salvum fac Imperatorem et Regem*; w czasie *Te Deum* da się słyszeć ciągły huk dział, i dzwony wszystkich kościołów. Po *Te Deum* Rada Stanu z Senatorami, Komitetem Centralnym, Sądem Appellacyynym, poprzedzeni przez Prezydenta Muncypalności, udadzą się nazad gankami do Zamku, z kąd pojadą do Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiego Xięcia Konstantego dla złożenia mu winney attencyi, jako Bratu Najjaśniejszego Cesarza i Króla i dla uwiadomienia Go o spełnioney Uroczystości; Prefekt zaś Departamentu pozostanie w kościele, i wezwie porządkiem przez Urzędnika Prefektury czytany wszystkie inne Władze i Obywateli przytomnych do podpisu przysięgi w Księdze powyżey wzmiankowanej, którą to Księgę zwróci później Radzie Stanu.

O godzinie 3ciey z południa dany będzie wielki obiad dla osób osobnemi biletami zaproszonych. O godzinie 5tej po południu w miejscach przez Prefekta wskazanych wyprawione będą różne igrzyska i zabawy, przy bezpłatnem rozdawaniu napoiu dla ludu.

O godzinie 8mej przed wieczorem dany będzie spektakl na wielkim Teatrze przy onego illuminacyi ze stosowną kantatą. — Affisze dzienne ogłoszą tytuł sztuki, i porządek przy wejściu i wyysciu przez policją będzie dostrzegany; kilka łóż będą zachowanemi dla Rządowych Osob.

Wieczorem illuminacya pałacu i ogrodu Rządowego, gdzie przy stosownych transparentach muzyka ciągle grać będzie, jako też powszechne wszystkich domow oświecenie, zakończy ten uroczysty obchod, poświęcony uczuciom radości, czci, wdzięczności, i uwielbienia dla Najjaśniejszego Cesarza i Króla.

W Warszawie dnia 16 Czerwca 1815.

Efekt Depart: Warszawskiego.
Nakwaski.

Z Ratuszony d. 8 Czeru.ca.

O. 6 b. m. miasto nasze miało szczęście powitać N. Cesarzową Austryacką w powrocie do swej stolicy. Szwadron jazdy narodowej gciey klasy przyjął tę Monarchinią w Kumpfmühl, a o godzinie 6 wieczorem wiechała do naszego miasta bramą S. Jakoba, w której powitały ją miejscowe władze, i mieyskie, oddając iey bukiety panienki, przy assistencyi urzędnikow pocztowych, wystrzelał z dział i odgłosie wszystkich dzwonow. Od rzeczoney bramy aż do gościnni pod złotym krzyżem, gdzie wysiadła, stała gwardya narodowa w paradzie, a przed osadzonem honorową strażą mieszkaniem, woysko liniowe. Przed obiadem przyięta z największą łaskawością władze tuteysze. Tak przed bramą, jako i w ulicach, przez które przeiędziała, witana była N. ta małżonka wysokiego Zprzymierzyńca naszego Króla od licznie zebranego ludu radosnemi okrzykami.

Tegoż dnia przybyła tu z Salcburga Xżna Następczyna Weymarska, i wysiadła w gościnni pod białym Barankiem. Wczoray obeyrzała N. Cesarzowa tuteyszy katedralny kościół, sala byłego seymu Rzeskiego i wszystkie osobliwosci, potem iadła obiad z Xżna Weymarską, z Xciem i Xżną Thurn - Taxis, &c. a dziś o godzinie 8 z rana, odpowiadając nayłaskawiey na mowy pożegnania władz wszystkich, &c. opuściła nasze miasto przy takich samych uroczystościach iak podczas wiazdu.

Xżna Weymarska wyjechała dziś także z miasta naszego. O godzinie zaś 4 z rana przybył tu Arcy Xże Jmc Jozef, Palatyn Węgierski z licznym orszakiem, wysiadł do gościnni pod złotym krzyżem, a popołudniu udał się w dalszą podróż do Ludwiksburga.

Z Rzymu d. 22 Maia.

Wowska Papiezkie zdobyły w terażniejszey woynie przeciw Neapolowi dwa działa.

W Askoli potłukł lud posąg Miurata i iego herb spalił.

*Dnia 19 i 20 Czerwca 1815.
Cena zbozi różnego gatunku na Targu w
Krakowie sprzedawanych.*

	1.	2.	3.	
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Korzec				
Pszenicy	25 —	23 —	21 —	19 15
— Zyta	24 —	23 —	22 —	20 15
— Jęczmienia	19 15	18 15	16 15	15 15
— Owsa	9 15	9 —	8 15	8 —
— Jagiel	44 —	40 —	38 —	36 —
— Grochu	23 15	22 15	21 —	20 —
— Rzepaku	—	—	—	—

D O N I E S I E N I A.

1wszy raz.) W dopełnieniu przepisow naywyższej Władzy Rządowej, uwiadomia ninieyszym: Anna z Jabłonowskich Hrabina Wodzicka w dobrach swych Niedzwiedziu w Depart. Krakow. w Powiecie Hebdow. zamieszkała, że ma zamiar wyjechać w Galicyą w Cyrkuł Jasielski do swej Familii do Krosienka, z trzema Corkami, z

Panną służącą Teresą Tuchowiczową, Marcinem Zuwarkiem lokajem, Pawłem Jaworskim kucharzem. W Krakowie dnia 18. Czerwca 1815.

1wszy raz.) Damian Lgocki, Obywatel Depart. Krakow. ma zamiar wyjechać z żoną i dwoygiem dzieci w interessie familiynym do Galicyi w Cyrkuł Myślenicki, co podaje do publiczney wiadomości.

1wszy raz.) Jan Kruczkowski Obywatel Krakow. w Krakowie zamieszkały wraz z kompanistą swym Antonim Krupskim udaie się w Austryą do Galicyi w interessach handlu.

1wszy raz.) Uwiadomiam [ninieyszym, iż w interessach Prawnych myślę wyjechać w Galicyą na Boehnię do Iarnowa. w Krakowie 20 Czerwca 1815,

Jan Nowicki Sę. Pot.

1wszy raz.) Stosownie do rozporządzenia Rządowego Andrzej Rożycki donosi że wyjeżdza do kąpeli Karlsbadskich do Czech na miesiąc trzy wraz zdwoma służącymi Albertem Stachoskim, i Franciszkiem Augustynowiczem. W Krakowie 19 Czerwca 1815.

2gi raz.) Stosując się do przepisu Rządowego, podaje do publiczney wiadomości, iż do Krynicy w Galicyą Austryacką wyjeżdzam.

W Krakowie d. 14 Czerwca 1815.

Felix Zakrzewski, Dziedzic wsi Wierzbna w Pow. Hebd. Dep. Krak.

2gi raz.) Izrael Pitzelle i Abraham Wermann, Kupcy z Żydowskiego miasta na Kazmierzu przy Krakowie, mają zamiar wyjechać w kray Rossyyski do Żelwy przez Szerysową w interessach handlowych. Biorą z sobą dwóch służących Kiwa Abeles i Szulenkiersza, i parobka do koni, co ninieyszem do publiczney podają wiadomości.

Dnia 26 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana w Domu pod Nr. 631 przy ulicy Mikołajskiej stojącym, sprzedawane będą przez publiczną licytacją następujące ruchomości, iako to: komody, lustra, zegary, landszafty, kanapy, krzesła, stoliki, kredensy, tabakierki, szafa, oraz różne naczynia szkła rzmiętego, porcelanowe, cynowe, &c. — O czem podpisany Komornik Prześw. Publiczność uwiadomia.

W Krakowie d. 19 Czerwca 1815.

Stefan Mochnacki, Kom. T. H. D. K. i R.

Kocz na 4 osoby familiyny nowy terazniejszego fassonu landarowa robota ze wszystkimi do tegoż przynależącymi rekwizytami jest do sprzedania przy ulicy S. Jana pod Nr. 485.

Niżej podpisany do publiczney podaje wiadomości: iż w skutek Rezolucyi JW. Prezesa Tryb. Cyw. I. Inst. Dep. Krak. pod d. 31 Maia r. b. do liczby 1338 zapadłej; ruchomości, po ś. p. Teressie z Gorączkiewiczow 190 Mireckiej, 290 małżeństwa Sawiczewskiej, pozostałe, składające się z mebli, sprzętow domowych, zegara stołowego, kilku sztuk naczyń porcellanowych, sukien, bielizny, i t. d. przez licytacją publiczną, w dniu 21 b. nr. Czerwca, w kancelaryi podpisanego, przy ulicy Floryańskiej, pod N. 537 na pierwszym pięttrze, za gotowe srebrne pieniądze, sprzedawane będą. Po czym bezpośredniczo, na mocy Rezolucyi Wys. Tryb. Cyw. I. Inst. Dep. Krak. pod dniem 9 Grudnia r. z. do liczby 2991; i pod dniem 5 m. i r. b. do L. 1333 zapadłych, nastąpi sprzedarz sukien, kilku sztuk bielizny, fuzyi, kufierka, i t. d. po ś. p. Piotrze Popowiczu: tudzież tabakierki szczerozłotey, zegarka, pieczątki, ramek od toalety srebrnych lorynetty, i okularow takichże, po ś. p. Janie Jaskiewiczzu pozostałych.

Dan w Krakowie d. 9 Czerwca 1815.

Antoni Szatowicz, Nat. Pub. Dep. Krak.